

Fotografia pojmowana jako model rzeczywistości

Związany z konwencjonalną fotografią ślad fizycznej obecności jest niesioną przez promieniowanie (na ogół świetlne) informacją o trzech cechach metrycznych rzeczywistości. Chodzi o kierunki, natężenia i częstotliwości promieni. Promienie nie przenoszą informacji o swojej historii. Jest tylko założeniem, że nic nie stoi na ich drodze od obiektu do obiektywu – stąd niepewność przekazywanej informacji.

Po dotarciu do obiektywu i dalej do warstwy światłoczułej, informacja o trzech cechach metrycznych rzeczywistości zostaje zakodowana, tworząc w końcu (poza nielicznymi wyjątkami) zapis o strukturze odczytywanej przez patrzącego jako perspektywa, jasność i barwa. Kodowanie to stanowi następną ingerencję człowieka dotyczącą śladu promieniowania (światła), po dokonaniu wyboru czasu i wycinka rejestracji (oraz ewentualnej ingerencji w fotografowaną sytuację).

Rozpoznając zapis i dokonując jego interpretacji znaczeniowej wraz z doznaniem emocjonalnymi, umysł tworzy w konfrontacji ze śladami pamięciowymi model rzeczywistości. Jest on różny dla każdego człowieka ze względów psychofizjologicznych i kulturowych, oraz zależy od osobistego doświadczenia świata. Wyrażając się ściślej, model ten jest wycinkowy (cząstkowy) i wbudowany zostaje w noszony w umyśle ogólny model rzeczywistości.

Zapis, modyfikowany przez parametry techniczne zdjęcia, pełni wobec umysłu rolę rusztowania, szkieletu modelu. Patrząc na zapis, jakby przyoblekamy szkielet w ciało. Dopiero wówczas można mówić o fotograficznym obrazie. Fotografujący wprowadza do obrazu fotograficznego elementy własnego modelu rzeczywistości. Każde zdjęcie zawiera tym samym pewien wkład mentalny człowieka, który je wykonał (lub wyselekcjonował).

Całe bogactwo fotografii poza informacją o trzech cechach metrycznych rzeczywistości jest więc pochodną umysłu. Bez niego fotografia jest bezsensownym zapisem plątaniny linii i plam. Fotografia pojmowana jako model

rzeczywistości nie jest odbiciem, odzwierciedleniem czy jakimś biernym produktem rzeczywistości materialnej. Jest ona tworem mentalnym, który reprezentuje tylko niektóre aspekty rzeczywistości na podstawie zakodowanych, trzech cech metrycznych promieniowania (światła). Fotografia powstaje przez interakcję pomiędzy śladem natury a umysłem człowieka.

Pojęcie obiektywności nie jest właściwe w stosunku do pojęcia modelu. Można mówić tylko o stopniu adekwatności, odpowiedniości do rzeczywistości obrazowanej.

W fotografii cyfrowej, ślad światła można zastąpić impulsami elektronicznymi pochodzącymi z komputera. Komputer stwarza więc możliwość otrzymania obrazu wyglądającego jak fotografia, bez konieczności kontaktu z rzeczywistością materialną. Mamy wówczas do czynienia z obrazem fotorealistycznym.

Realność bywa rozumiana jako coś faktycznie istniejącego lub jako doznanie – jako realność obrazu zmysłowego, jako zgodność z postrzeganiem – jako prawda zmysłów. Ponieważ fotografia naśladuje wygląd rzeczy widzianych gołym okiem, sama stała się jakby utrwaloną prawdą zmysłów. Obraz z komputera (cybergrafia) przesuwa akcent z kontaktu z rzeczywistością materialną na iluzję takiego kontaktu, na pozorowanie bycia śladem natury, na jej symulowanie. Obejmując pojęciem fotografii także fotorealistyczny obraz z komputera (fotografia komputerowa), wspólnym odniesieniem staje się dla fotografii realność rozumiana jako doznanie, jako prawda zmysłów (lecz nie ślad natury).

Fotografia może być pojmowana nie tylko jako model rzeczywistości materialnej. Może być pojmowana także jako model rzeczywistości kreowanej, rzeczywistości wirtualnej. Jest to równoznaczne z rozszerzeniem pojęcia rzeczywistości.

Pojmowanie fotografii jako modelu rzeczywistości wynika ze spojrzenia na nią od strony szeroko rozumianego umysłu. Zaliczam do niego także, oprócz umysłu naczelnych, umysł sztuczny. Powstaje on na bazie budującego się aktualnie sztucznego mózgu (lecz nie budowanego).

